



Kadra Polski

# 2012: W RYTMIE SAMBY

**Do Brazylii pojechaliśmy w jedenaście osób. Skala zawodów była, według relacji uczestników, niebywała. Liczba drużyn, siła poszczególnych zespołów, choćby ponad stuosobowych teamów Rosji czy Turcji, reprezentacja gospodarzy – tego jeszcze nie spotkaliśmy na żadnych poprzednich mistrzostwach świata.**

Podróż trudna i długa, za to widoki wspaniałe. Gospodarze serdeczni, mili, ale organizacja fatalna! Wszystko było opóźnione, wszystko do końca stało pod znakiem zapytania.

## Konstanty na jedynce!

Zainteresowanie ze strony mediów lokalnych było ogromne, a najczęściej na okładkach i w reportażach gościł Konstanty Królik.

Dziennik *A Tribuna* zamieścił na pierwszej stronie wykrzywione wyśiłek oblicza trzech zawodniczek i trzech zawodników, w tym naszego Kostka z miną, jakiej jeszcze nie widzieliśmy na innych zawodach!

Brazylijskie medale



*Jornal Vincentino* w zajmującej całą pierwszą stronę relacji również pokazał walkę naszego zawodnika. Kostek nigdy jeszcze nie toczył tak ciężkich pojedynków, nigdy jeszcze nie był zmuszony do tak ogromnego wysiłku. Naprawdę mało brakowało by jego dorobek medalowy był znacząco większy.

Relację z występu naszej reprezentacji zacząłem od Konstantego specjalnie, gdyż był on w najtrudniejszej sytuacji.

Zgłosił się do startu w aż trzech kategoriach wagowych i wiekowych. Organizatorzy nie przewidzieli tego i na identyfikatorze nie było miejsca na trzecią kategorię! Kostek startował praktycznie tak jakby występował w kategorii open. Wiek, powyżej 50 lat oznacza, że, mając 65 lat, musiał mierzyć się z zawodnikami mającymi dopiero 51 lat! Waga, plus 100 kg, oznaczała, że walczył z przeciwnikami znacznie wyższymi i cięższymi nawet o czterdzieści kilogramów.

Walczył na dwóch stołach jednocześnie! Tak, to było możliwe dzięki brazylijskiej „organizacji”. Po zakończeniu jednej walki, został dosłownie „zaciągnięty” do innego stołu na walkę, ale już w innej kategorii. Nie miał szansy potwierdzić wygranej na identyfikatorze! Taka sytuacja prawdopodobnie pozbawiła Konstantego jednego medalu.



Wiesław Podgórski

Kolejny warszawiak, Wiesław Podgórski, wybrał się do Brazylii dzięki pomocy dwóch firm – PAUL DITTMER SPIELAUTOMATEN z Ravensburga i PRO-EL z Warszawy. Nie zawiódł pokładanych nadziei! Przydała się mocna praca ze sparingpartnerami, wśród których (oprócz Podgórskiego Juniora) trzeba wymienić: Braci Palczewskich, Wojciecha Waleśko, Darka Suzosa.

Nasi na podium!  
Od lewej: Konstanty Królik i Wiesław Podgórski

### Weterani mają twarde podstawy!

Nie jest przypadkiem, że pierwszy złoty medal mistrzostw świata dla Polski w ubiegłym roku przypadł w kategorii weteranów Igorowi Mazurenko, który wkrótce potem obronił swoją pracę magisterską w moskiewskim AWF.

Nie jest też przypadkiem, że kolejne złoto zdobył Wiesław Podgórski – były zapaśnik, ab-

solwent warszawskiego AWF studiujący w latach 1977–1981. Nasi „eksportowi” weterani: Igor, Kostek i Wiesiek mają podstawy rzetelnej teorii i ciężkich treningów. Osobiście widzę właśnie w nich nadzieję na dobre starty naszych senierek, seniorów i juniorów. Trzeba im tylko stworzyć możliwość przekazywania wiedzy i praktyki młodszemu, a zapewne efekty nas zaskoczą.

### Kornelia ze srebrem

**Kornelia Maśnik pojechała do Brazylii dzięki temu, że dzięki dużej przedsiębiorczości udało jej się uzyskać potrzebne na wyjazd środki finansowe. Pierwszy dzień był pechowy, bo zajęła szóste miejsce, drugi natomiast udany. Jej finałowa przeciwniczka, Rosjanka Aleksandra Akajewa, w artykule zamieszczonym na [armpower.net](http://armpower.net) tak wspominała walkę: *Finał z zawodniczką z Polski był najtrudniejszym pojedynkiem dla mnie na tych zawodach. Miałam lekką kontuzję ręki, niewiele czułam. Wcześniej nie miałam problemów z Polką, cała nasza drużyna, ponad sto osób dopingowała mnie do walki.***





Marlena Wawrzyniak na podium

Przeczytajcie uważnie! Naszych było raptem jedenaścioro – jak mieli zrównoważyć doping setki rywali?

Akajewa relacjonuje: *Kornelia miała już jedną porażkę w drodze do finału. Przegrałam i miałyśmy po jednej porażce. Postanowiłam zastosować specjalną taktykę, zmusić przeciwniczkę do faula. Udało się.* – Wypowiedź doświadczonej Rosjanki świad-

czy o tym, że Kornelia była blisko złotego medalu. Obserwując jej walki, nietrudno zauważyć, że jest znacznie silniejsza. Oby tak dalej!

### Marlena dopiero się rozkręca!

Na razie, podkreślam – na razie, tam, w Brazylii, Marlena Wawrzyniak, nie mogła wygrać finałowej walki! Jeszcze nie! Pozo-

stałe przeciwniczki zmiatała bez kłopotów. Na pewno analizuje technikę swoją i przeciwniczki, wyciąga wnioski i szykuje się – już teraz – na ostry atak podczas zaplanowanych na przyszły rok zawodów na Litwie i w Polsce. Więcej sparingów, więcej przepracowania techniki, trochę spokoju w wypełnionym rozlicznymi obowiązkami życiu i to się uda. Czekamy na sprawdzian, jakim na pewno będzie NEMIROFF 2012.

### Na marginesie

Warto też nieco napisać o kulisach zawodów. Na przykład o tym, że Wiesiek powinien dostać nagrodę „Fair Play” za to, że pomógł swojemu rywalowi.

Było tak: W ogromnym bałaganie, pretendent do złota, Rosjanin Wiktor Zajcew odszedł gdzieś na bok. Nie słyszał wezwania do stołu, do walki z Japończykiem. Wiesław zauważył to i pobiegł po niego. W efekcie – w finale miał trudniejszego przeciwnika, właśnie Rosjanina!

Paweł Podlewski  
Foto: armpower.net



# NEMIROFF WORLD CUP 2012

## Jubileusz Pucharu Świata Zawodowców

Dziesięć lat temu, Międzynarodowy Turniej o Puchar Złotego Tura zyskał status Pucharu Świata Zawodowców. Od roku 2004 odbywa się pod marką NEMIROFF. Te trzy nazwy, połączone w jedno, międzynarodowe wydarzenie to tegoroczny NEMIROFF WORLD CUP 2012, który odbędzie się w Warszawie, w Hotelu InterContinental. Pula nagród w tej edycji to 31 400 dolarów.

Znaczenie Pucharu Świata dla profesjonalnego Armwrestlingu na świecie polega na tym, że rywalizacja turniejowa, w kategoriach wagowych PAL, oraz kategorii open, na obie ręce – wyłania rok, w rok, co najmniej po trzech najlepszych w każdej kategorii, od 63 do +95 kg. Wyłania też dwóch (czasem jednego) Mistrza Wśród Mistrzów – triumfatora open.

Formuła turnieju, w którym, w każdej wadze bierze udział często około 30 zawodników, rządzi się swoimi prawami. Obok

wielkich wygranych są też wielcy pokonani. Tabela wyników Pucharu Świata jest później punktem wyjścia dla organizatorów PAL, wskazówką do zestawiania pojedynków w systemie ARMFIGHT, czyli jeden za jednego, w sześciu rundach. Pojedynki ARMFIGHT to jednoznaczne wyłonienie Zawodowych Mistrzów Świata w Armwrestlingu. To wielka międzynarodowa rywalizacja, angażująca kibiców każdego kontynentu.

### Sezon 2012 był gorący

Turniej we Lwowie pokazał, jak poważnie traktuje się NEMIROFF WORLD CUP w kraju, który jest potęgą naszego sportu, na Ukrainie. Moskiewski Turniej A1, zapowiadany jako największy na świecie, pokazał wszystkim, jak trudno jest zbudować markę, bazując jedynie na środkach finansowych, choćby nawet były oszałamiające. Tym bar-

dziej trzeba pamiętać o drodze, jaką przeszedł Puchar Złotego Tura, Puchar Świata Zawodowców, do swojej obecnej pozycji.

Podstawą każdej imprezy sportowej są zawodnicy. Jeśli chodzi o aspekt sportowy tegorocznego Pucharu – to można się spodziewać wielu zmian na czołowych pozycjach, na podium.

Zacznijmy od Team Poland, jako od gospodarzy. Po udanych Mistrzostwach Europy i Świata, nasze zawodniczki i zawodnicy są pewniejsi siebie, niż w latach ubiegłych. Poniżej lista naszej kadry. Wśród 33 sportowców są na pewno pretendenci i pretendenci do podium NEMIROFF WORLD CUP.

### Czy będzie to „polski” Puchar?

Mamy 31. osobowy skład. W nim wiele zawodniczek i zawodników, na których można liczyć. Jeśli nie wszystkich tu wymienię, jeśli zdarzą się niespodzianki – tym lepiej. W 70 kg **Sławek Malas** – wyjątkowo zmotywowany w tym roku, zmienił treningi. Kiedy się z nim widziałem, na początku października sprawiał wrażenie wyciszonego i skupionego. On już zaznał smaku sukcesów na Pucharze, wie jak to jest. Liczymy na Sławka. **Mariusz Podgórski** po brazylijskiej „lekcji”, jaką otrzymał sam i jaką zafundował mu

# Wyprawa kosztowna, ale ucząca!

## Rozmowa z Igiorem Mazurenko po brazylijskich mistrzostwach świata w armwrestlingu

### ... Jako zawodnik nie masz chyba powodów do radości?

No nie! W 2011 roku zdobyłem pierwsze polskie złoto mistrzostw świata, tym razem nie udało się. Szóste i siódme miejsca nie mogą cieszyć. Ale muszę usprawiedliwić swoją sportową formę tym, że były ważniejsze sprawy.

### ... Ważniejsze od zwyciężania przy stoliku?

Dla mnie tak. Kongres WAF i wszystko, co z nim związane. Prezydent Europejskiej Federacji, Assen Hadjitodorow, został wybrany na Prezydenta Światowej Federacji Armwrestlingu. To ma wielkie znaczenie, bo osoba

Assena gwarantuje poprawę pracy WAF, lepszą organizację i co za tym idzie, zwiększanie prestiżu naszej dyscypliny. Następne mistrzostwa świata odbędą się w Polsce. Po tym, co pokazaliśmy w Gdańsku, gdzie zorganizowaliśmy mistrzostwa Europy, cały świat armwrestlingu liczy znowu na naszą doskonałą organizację. Oczywiście podejmiemy gości przyjaźnie od strony organizacyjnej, natomiast pod względem sportowym – nie będziemy ustępować!

### ... Jak oceniasz występ naszej reprezentacji w Brazylii?

Po pierwsze, wszystkim należy się uznanie za to, że podję-



Podgórski Senior, zapowiada... Nic! Mariusz niczego nie zapowiada. To jego ojciec, **Wiesław**, twierdzi, że Junior tym razem potrząśnie hierarchią NEMIROFF Cup. Wiem, że szykuje się bardzo solidnie.

78 kg to nadzieje związane z **Dariuszem Grochem**, który pokazał wielką przebojowość na Lion Cup – Fitmax Challenge 2012 i **Rafałem Woźnym**.

W kategorii 86 kg liczymy praktycznie na każdego z naszych: **Tomasza Szewczyka**, **Piotra Szczerbę**, **Emila Wojtyrę** i **Marcina Molendę**.

Czy **Mariusz Grochowicki** odtworzy formę z Orawy, gdy pokonał Jana Germanusa? Zobaczmy... Niestety, kategoria 95 kg wydaje się najmocniej obsadzona przez zagranicznych rywali i tu – obym się mylił – będzie ciężko.

**Artur Głowiński** w „plusie”. Na co będzie stać w tym roku tego doświadczony zawodnik? Trudno prorokować. Jan Zółciński zapowiada dobry wynik, jest w formie, ale... Zobaczmy.

Wśród Pań na pewno największe nadzieje pokładamy w starciu **Marleny Wawrzyniak**. Żeby nie „zapeszyć” – jej podium nie wystarczy. Będzie walczyć o złoto. Pozostałe dziewczyny? Na pewno intrygująca jest decyzja

**Małgorzaty Ostrowskiej** o zejściu do kategorii 52 kg. Jeśli ma doświadczenie i zredukuje wagę bez utraty mocy mięśni, może „Ostro” zamieszkać w tej nowej kategorii.

### Rywalizacja kobiet

Za sprawą kilku doskonałych zawodniczek i ich osiągnięć na europejskich i światowych zawodach, kobiece Armwrestling zyskuje na znaczeniu. Nasz sport pod tym względem jest podobny do szermierki, w której kobiety walczą, co prawda „inaczej”, niż mężczyźni, ale tak samo pięknie i zgodnie z duchem dyscypliny. Nie będę przywoływał innych sportów walki, w których zawody kobiet są po prostu w każdym aspekcie gorsze, niż mężczyzn... Dla potrzeb rywalizacji Pań, organizatorzy wprowadzili trzy kategorie wagowe: 52 kg, 65 kg i +65 kg. Dzięki temu czeka nas więcej emocji i będą to emocje z dodatkiem piękna i wdzięku wspaniałych zawodniczek.

Rywalizacja kobiet, zanim jeszcze stanęły przy stole, spotkała się z wielkim zainteresowaniem kibiców, o czym świadczą komentarze na [armpower.net](http://armpower.net)

### Kogo się spodziewamy?

Dziś, gdy piszę ten artykuł (na miesiąc przed Turniejem) wiemy, że na pewno wystą-

pi **John „Legenda” Brzenk**, oraz jego podopieczny **Todd Hutchings**. Ukraina wystawi między innymi **Olega Zhokha**, który ważąc 70 kg, w walkach na lewą rękę będzie też aspirował do dobrego miejsca w open. Pojawia się **Bracia Tokarev (Andrii i Sergiy)**, no i oczywiście **Andriy Pushkar** i **Alexey Semerenko**. Czterech z kategorii „plus” – Ukraina wykorzystała wszystkie udostępnione przez organizatora miejsca i żaden z tych panów nie przyjechał tu na krajoznawczą wycieczkę...

Drużyna Rosji składa się z 27 sportowców, wśród których są między innymi: **Timur Mamedov**, **Khadzimurat Zoloev**, **Dzambolat Tsoriev**, **Arsen Liliev**, **Sergey Patrikeev**, **Murat Karyayev**, **Vyacheslav Karpov**.

Iran wysłał **Mahdi Abdolvanda**. Waga? 145 kg! Mistrz Azji z 2010 i 2012. Kazachstan przyjedzie w ponad dwudziestoosobowym składzie. Finlandia wystawi pięciu zawodników.

A to, przypominam, dane na miesiąc przed Turniejem, więc wiele może się jeszcze zmienić.

Informacje o transmisji i o biletach na NEMIROFF WORLD CUP 2012 znajdziecie na [www.armpower.net](http://www.armpower.net)



li się tego wyjazdu. Jedni mieli pomoc ze strony sponsorów, inni wyłożyli własne oszczędności, brali urlopy, znaleźli zastępstwa w pracy – to bardzo dużo. Jeśli chodzi o wyniki, bardzo cieszą medale i wysokie miejsca. Widzę ten wyjazd jako swoiste „przełamanie” w polskim armwrestlingu. EuroArm 2012

w Gdańsku i mistrzostwa świata w Sao Vicente udowodniły, że jesteśmy blisko czołówki. W Brazylii było nas jedenaścioro, a Rosjan ponad setka. Natomiast za rok, na mistrzostwach świata w Polsce, ograniczeniem dla składu naszej kadry będzie już tylko sportowa forma zawodników.

Ruslan Babejev (Ukraina), Viktor Bratchenia (Białoruś) i Igor Mazurenko (Polska)



Igor Mazurenko vs. Yenerer Ahmet (Turcja)



Kvikstad Kurt (Norwegia) vs. Igor Mazurenko



### ... Domyślam się również, że twoje wrażenia z Sao Vicente nie były najlepsze...

Nie chciałbym, żeby czytelnicy odebrali moje uwagi jako „znęcanie się” nad organizatorami mistrzostw. Faktycznie – dali z siebie wszystko i było... jak zawsze na mistrzostwach świata. Stoły zastosowane w Brazylii powodowały groźne otarcia zawodników. Wiele z nich rozpadło się po dwóch dniach. Sama organizacja walk też pozostawiała wiele do życzenia. Organizatorzy nie posługiwali się programem komputerowym, który od dawna już używamy w Europie. Mam nadzieję, że nowo wybrany prezydent Federacji, Assen Hadjitorow, będzie teraz „podciągał” świat do europejskiego poziomu.

### ... Co czeka naszą kadrę w nadchodzącym roku?

Jeszcze w tym roku, nasz Team w liczbie 33 osób wystąpi w Warszawie na NEMIROFF WORLD CUP 2012. Tam będzie trudno, ale nie jesteśmy bez szans. Potem odbędzie się kolejna impreza – Puchar Polski. Rok 2013 zaczniemy od przygotowań do mistrzostw Europy na Litwie. Ten start powinien być lepszy niż ubiegłoroczny, licząc na więcej niż 21 medali. Na jesień natomiast organizujemy mistrzostwa świata, największe jak do tej pory wyzwanie sportowe i organizacyjne.

### ... No to życzę powodzenie we wszystkich przedsięwzięciach sportowych.

Paweł Podlewski